



Sygn. akt IV CSK 453/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa E. - Inwest Spółki Akcyjnej
(poprzednio E.- Inwest Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością)
przeciwko Jerzemu F.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 22 marca 2012 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 21 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej dalszą
apelację pozwanego (pkt III) i orzekającej o kosztach procesu
(pkt IV) i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z
orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód spółka z o.o. wystąpił przeciwko pozwanemu Jerzemu F. z pozwem o zapłatę kwoty 5.700.000 zł z odsetkami od dnia 21 września 2000 r. podnosząc w jego uzasadnieniu, że na mocy indosu jest w posiadaniu weksla opiewającego na tę kwotę, której nie uiścił jego wystawca, zaś pozwany poręczył powyższy weksel.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 lutego 2010 r. uwzględnił powództwo co do należności głównej i odsetek za okres od 21 września 2001 r., przyjmując za jego podstawę następujący stan faktyczny.

W dniu 21 września 2000 r. pomiędzy L. S.A. jako pożyczkodawcą, a Przedsiębiorstwem Handlu Zagranicznego K. spółką z o.o. zawarta została umowa pożyczki kwoty 5.700.000 zł z terminem spłaty do dnia 20 września 2001 r. Roszczenia pożyczkodawcy miał zabezpieczać weksel własny pożyczkobiorcy in blanco z avalem Jerzego F. i Cezarego D. W deklaracji wekslowej z dnia 3 października 2000 r. wystawca weksla oświadczył, że w razie powstania szkód związanych z nienależytym wykonaniem umowy pożyczki będzie uprawniony do wypełnienia weksla co do oznaczenia miejsca, daty, oznaczenia „bez protestu” i co do wysokości przyszłej wierzytelności tj. kwoty pożyczki z odsetkami i kosztami. Pozwany Wiesław F. oraz Cezary D. oświadczyli, że jako poręczyciele weksla in blanco wykonają zobowiązania z niego po zawiadomieniu ich o niezapłaceniu sumy wekslowej. Pozwany złożył na deklaracji własnoręczny podpis. Zgodnie z wekslem z dnia 20 września 2004 r. wystawionym na zlecenie L. S.A na kwotę 5.700.000 zł Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego K. spółka z o.o. była zobowiązana zapłacić za okazaniem L.S.A kwotę 5.700.000 zł z odsetkami określonymi w umowie pożyczki. Prawa z weksla zostały przeniesienie przez indos na okaziciela. Pozwany poręczył weksel za wystawcę - pożyczkobiorcę podpisując weksel na odwrocie. W Prokuraturze Rejonowej prowadzone było do sygn. /.../ śledztwo w sprawie sfalszowania deklaracji wekslowej z dnia 3 października 2000 r. przez podrobienie podpisu Jerzego F. oraz podrobienie tego dokumentu. Postanowieniem z dnia 30 września 2008 r. postępowanie zostało umorzone wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono.

Sąd Okręgowy oddalił podniesione przez pozwanego zarzuty: nie podpisania przez niego weksla ani deklaracji wekslowej, a to z uwagi na treść opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie i biegłego Jana B., braku zamiaru zobowiązania się przez niego jako poręczyciel, gdyż zamiar taki wynika z deklaracji wekslowej i umowy pożyczki oraz nieważności poręczenia z powodu nie podpisania weksla przez pozwanego całym nazwiskiem a jedynie parafką, wobec braku takiego wymagania.

W ocenie prawnej przytoczonych ustaleń opartej na przepisach art. 30, art. 31, art. 32 i dalszych ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r., Nr 37, poz. 28 ze zm., dalej jako pr. weksl.) Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany poręczył weksel in blanco za wystawcę, weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową, w której pozwany wyraził wolę zobowiązania się jako poręczyciel. Weksel był indosowany, co powoduje ograniczenie w powoływaniu się przez pozwanego w sprawie na zarzuty osobiste.

Sąd Okręgowy odniósł się do stanowiska pozwanego, który twierdził, że powód nabył weksel w złej wierze i działając ze świadomością działania na jego szkodę, gdyż wiedział, że zabezpieczona nim pożyczka została spłacona. W tym zakresie wskazał, że posiadacz nabywając weksel działa świadomie na szkodę dłużnika jeżeli ma świadomość o istnieniu określonego zarzutu w chwili nabycia weksla, ma przekonanie, że zarzuty te są prawnie uzasadnione i będą istniały w chwili płatności weksla, ma świadomość, że na skutek nabycia weksla przez niego i pozbawienia przez to dłużnika zarzutów osobistych dłużnik poniesie szkodę. Oceniał, że do wykazania świadomości działania powoda na szkodę dłużnika nie prowadzą wskazywane przez pozwanego powiązania kapitałowe i personalne przez osobę Lecha G., między spółkami. Pozwany nie mógł więc powoływać się skutecznie na spłatę pożyczki, co w sprawie nie zostało przy tym udowodnione. Spłata pożyczki w wysokości 5.000.000 zł powinna być udowodniona stosownym dokumentem. Nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest - jak stwierdził - twierdzenie pozwanego, że co do tej kwoty pożyczka została spłacona nową pożyczką zaciągniętą u dotychczasowego pożyczkodawcy. Nie wynika to także z przelewu z dnia 4 grudnia 2000 r., gdzie jako tytuł wskazano „przesunięcie środków”.

Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy także zarzut przedawnienia roszczenia wekslowego powoda, które przeciwko poręczycielowi, tak jak przeciwko wystawcy weksla własnego (art. 32, 70 w zw. z art. 103 i 104 pr. weksl.), ulega przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia płatności weksla, co odnosi się także do weksla in blanco, w którym data płatności została wpisana przez wierzyciela wekslowego. Na przedmiotowym wekslu datę płatności oznaczono na 20 września 2004 r.. Termin spłaty pożyczki był określony do dnia 21 września 2001 r., zatem weksel został wypełniony przed upływem terminu przedawnienia roszczenia z umowy pożyczki. Pozew w rozpoznawanej sprawie wpłynął do Sądu Okręgowego we wrześniu 2005 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia wekslowego. Brak jest równocześnie podstaw do przyjęcia, że weksel został uzupełniony w późniejszej dacie niż wynika o z jego treści. Za niewykazany uznał zarzut pozwanego, że prawa z weksla zostały przeniesione pozornie a okoliczność, że weksel został wykupiony wynika z zeznań świadka Piotra P. Jako spóźnione ocenił zarzuty zgłoszone przez pozwanego po zamknięciu rozprawy w piśmie z dnia 25 stycznia 2010 r.

Oddalił również zarzut nieważności indosu jako nie tylko spóźniony ale także bezzasadny. Na wekslu brak jest daty indosu, nie wynika ona także z materiału dowodowego, a tym samym bezpodstawne jest twierdzenie pozwanego zgłoszone już po zamknięciu rozprawy, że nastąpiło to po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej L. S.A. Za niewykazany dowodami a przez to bezpodstawny uznał zarzut nieważności indosu z powodu dokonania przez Lecha G. czynności z samym sobą, oparty na twierdzeniu, że do pierwszego przelewu wierzytelności oraz indosu in blanco doszło między prezesem zarządu L. S.A Lechem G. a nim samym jako osobą fizyczną.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją pozwany.

W postępowaniu apelacyjnym pozwany złożył nowe wnioski dowodowe, domagał się przeprowadzenia dowodu: z akt postępowania upadłościowego L. S.A. oraz z akt postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w sprawie /.../ o przywłaszczenie przedmiotowego weksla na szkodę upadłej Spółki i pozwanego, wszczętego po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego z nieznaczną ich modyfikacją, która nie miała jednak wpływu na wynik sprawy.

W ustosunkowaniu się do zarzutów apelacji wskazał na specyfikę procesu wekslowego, w którym w celu ułatwienia obiegowości weksla obowiązuje zasada ograniczenia zarzutów przysługujących dłużnikowi wekslowemu. Wierzycielowi, który nabył prawa z weksla przez indos, dłużnik wekslowy może przeciwstawiać jedynie zarzuty obiektywne, nie może natomiast zasłaniać się zarzutami opartymi na osobistych stosunkach z wystawcą lub z poprzednimi posiadaczami (art. 17 pr. weksl.). Wyjątkowo jedynie może podnosić zarzuty osobiste przeciwko nabywcy weksla, jeżeli ten nabywając weksel działał świadomie na szkodę dłużnika. Nie wystarczy zatem zła wiara nabywcy i nawet rażące niedbalstwo nie umożliwia dłużnikowi podniesienia przeciwko niemu zarzutów subiektywnych. Dłużnik musi udowodnić, że nabywca działa świadomie na jego szkodę. Przepis art. 17 pr. weksl. nie będzie miał zastosowania, jeżeli w chwili nabycia weksla dłużnikowi nie przysługiwał odpowiedni zarzut, który powstał później lub gdy sam nabywca dowiedział się dopiero później o okolicznościach uzasadniających pozbawienie dłużnika zarzutów. Uznał, że powodowi w niniejszym postępowaniu przysługuje legitymacja formalna wynikająca z art. 16 pr. weksl., która zależy od posiadania weksla i wykazania swojego prawa nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni był in blanco. Kierując się treścią powyższych unormowań Sąd Apelacyjny zakwalifikował podnoszone przez pozwanego zarzuty niepodpisania przez niego weksla, niepodpisania porozumienia wekslowego, wygaśnięcia zobowiązania zabezpieczonego wekslem, przedawnienia tego roszczenia i ważności indosu jako oparte na art. 17 pr. weksl. Do zarzutów obiektywnych, które niewątpliwie przysługują pozwanemu zaliczył zarzut sfalszowania jego podpisu na wekslu i w tym zakresie podzielił ocenę dowodów, w tym w szczególności dowodów z opinii biegłych przyjętą przez Sąd Okręgowy oraz wnioski z niej wyprowadzone co do jego bezzasadności i stanowisko to z odwołaniem się do kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c. wyczerpująco uzasadnił. Podzielił ocenę Sądu Okręgowego, który oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu badania pisma Zbigniewa K. traktując ją trafnie jako część argumentacji pozwanego oraz

stanowisko tego Sądu, że niezadowolenie pozwanego z wyników opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych, nie stanowi dostatecznej przyczyny dla żądania jej uzupełnienia. Zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, odnośnie do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego dla ustalenia czasu złożenia parafki pozwanego na odwrocie weksla z powodu jego niecelowości, a to wobec nie wypracowania dotychczas w nauce metody, która na podstawie fizycznych lub chemicznych badań materiałów kryjących pozwoliłaby określić wiek zapisów sporządzonych dowolnym narzędziem pisarskim na papierze. Podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów z zeznań świadków. Oddalił ponowiony w apelacji zarzut braku po stronie pozwanego zamiaru poręczenia weksla trafnie – jego zdaniem - oceniony przez Sąd Okręgowy jako nieuzasadniony w oparciu o zeznania przesłuchanych świadków. Odnosząc się do zarzutu bezzasadnego oddalenia wniosku dowodowego pozwanego z dnia 15 września 2008 r. dotyczącego przeprowadzenia dowodu z protokołów przesłuchania wskazanych w nim świadków w postępowaniu karnym wskazał, że takie uchybienie nie może stanowić podstawy zarzutu nieważności postępowania opartego na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., ani zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, które zachodzi wówczas gdy sąd nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniu strony powodowej albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Wskazał, że ocena zarzutu pominięcia dowodów przez Sąd pierwszej instancji musi uwzględniać jego możliwy wpływ na wynik rozstrzygnięcia, oraz znaczenie pominiętych dowodów w sprawie z uwagi na ograniczenia zarzutów w procesie wekslowym. Za fakt istotny dla rozstrzygnięcia z punktu widzenia art. 227 k.p.c. uznał istnienie po stronie powodowej świadomości działania na szkodę dłużnika, którego ustalenie otwierałoby pozwanemu drogę do podnoszenia zarzutów subiektywnych. Przyjął, że treść zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez wskazane we wniosku dowodowym osoby nie miała w sprawie znaczenia, gdyż nie mogły one zastąpić dowodu z przesłuchania tych osób w charakterze świadków, a jednocześnie zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego o poniechaniu przesłuchania tych osób w charakterze świadków zgodnie z wnioskiem pozwanego, nie zawierającego – w ocenie Sądu Apelacyjnego - wskazania konkretnych oznaczonych i istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, do których nie należy okoliczność w jakich wzajemnych

relacjach towarzysko - rodzinnych pozostają oni ze sobą. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie do bezzasadności wniosku dowodowego o przesłuchanie pozwanego. Wskazał, że dowód ten miał być przeprowadzony na okoliczność że pozwany nie podpisał weksla i deklaracji wekslowej, podczas gdy twierdzenie to obalone zostało ekspertyzami, oraz dla wykazania, że kwota 5.000.000 mln zł z tytułu pożyczki została zapłacona, a pozostała wierzytelność wygasła na skutek potrącenia, co mogłoby być przedmiotem badania jedynie w ramach zarzutów osobistych, których dopuszczalność nie została wykazana, a także na okoliczność relacji rodzinnych między Lechem G. a Piotrem P., co było nieistotne dla rozstrzygnięcia a nadto niesporne. Do prezentowanej przez pozwanego tezy o działaniu na szkodę pozwanego przez nabywcę weksla nie prowadzi – jak stwierdził - samo ewentualne istnienie między spółkami powiązań kapitałowych, nie było więc uzasadnione przeprowadzanie pod tym kątem dowodu z akt rejestrowych tych spółek, tym więcej, że sam wniosek dowodowy w tym przedmiocie dotyczy ustalenia powiązań kapitałowych między spółkami, a nie działania na szkodę pozwanego. Uznał, że dla dochodzenia należności z weksla nie jest konieczne wykazanie cesji wierzytelności, którą weksel zabezpiecza, a za bezprzedmiotowe w tej sytuacji dowodzenie, że czynność ta, jako dokonana z samym sobą jest nieważną. Za bezzasadne uznał kwestionowanie przez apelującego nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia roszczenia wekslowego powoda, który obala porównanie dat płatności weksla i wniesienia pozwu.

Sąd Apelacyjny uwzględnił natomiast zarzut naruszenia art. 5 zd. 2 pr. wekslowego i na jego podstawie zmienił zaskarżony wyrok przez oddalenie żądania zasądzenia odsetek, których stopa nie została na wekslu prawidłowo określona, co należy traktować tak jakby zastrzeżenie oprocentowania nie zostało napisane. W pozostałej części apelację pozwanego oddalił.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przez przeprowadzenie dowodu z umowy sprzedaży wierzytelności zawartej dnia 8 września 2005 r. między Lechem G. i E. spółką z o.o., wnioskowany dla ustalenia określonych w niej warunków finansowych i wzajemnych świadczeń stron z tytułu sprzedaży wierzytelności oraz działania przez nabywcę weksla w złej wierze przy

dopuszczeniu się rażącego niedbalstwa i działania świadomie na szkodę dłużnika. Z dowodu tego jednak – jak stwierdził - nie wynika by nabywca działał świadomie na szkodę dłużnika. Nie wskazuje na to zapis umowy, przewidującego, że powód ma uzyskać jedynie 15% z tytułu skutecznej egzekucji. Ocena ekwiwalentności świadczeń i rentowności przedsięwzięcia należy do samych przedsiębiorców. Nie można też przyjąć, że umowa była nieopłacalna dla powoda skoro wierzycelność uzyskał za cenę 5% uzyskanej kwoty pomniejszonej o koszty, jakie w związku z jej uzyskaniem musi ponieść.

Pozostałe wnioski dowodowe złożone w postępowaniu apelacyjnym oddalił w części na podstawie art. 381 k.p.c. wskazując, że pozwany nie może obecnie składać wniosków dowodowych w postępowaniu apelacyjnym dlatego tylko, że zaniechał tego wcześniej, gdyż spodziewał się innej korzystniejszej oceny dowodów oferowanych przed Sądem Okręgowym. Z uwagi na datę ogłoszenia upadłości L. S.A podaną w Monitorze Sadowym i Gospodarczym pozwany mógł też wcześniej zgłosić spóźniony obecnie dowód z dokumentów znajdujących się w aktach upadłościowych. Dalsze dowody oddalił na podstawie art. 227 k.p.c., jako służące udowodnieniu zarzutów ze stosunku podstawowego, niedopuszczalnych w sytuacji, gdy nie zostało udowodnione świadome działanie przez powoda na szkodę pozwanego. Za bezprzedmiotowe uznał wnioski dowodowe dotyczące uzyskania informacji dotyczących pociągnięcia Lecha G. do odpowiedzialności z tytułu zobowiązań cywilnoprawnych.

W skardze kasacyjnej wniesionej przez pozwanego, zaskarżającej wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddającej jego dalszą apelację i orzekającej o kosztach postępowania skarżący zarzucił:

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania:

1) naruszenie art. 381 w zw. z art. 382 w zw. z art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 391, w zw. z art. 230 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 391 k.p.c. polegające na:

a) zaniechaniu rozważenia przez Sąd Apelacyjny podnoszonego przez pozwanego zarzutu odnoszącego się do nabycia przez powoda weksla będącego przedmiotem sprawy jedynie na podstawie powierniczego indosu in blanco,

b) ograniczeniu przez Sąd Apelacyjny rozpoznania sprawy do zbadania, czy pozwany udowodnił fakt działania przez powoda na szkodę dłużnika, podczas gdy sam fakt indosowania weksla nie wyłącza możliwości podnoszenia przez pozwanego zarzutów ze stosunku podstawowego także na podstawie art. 10 pr. weksl.

2) naruszenie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 w zw. z art. 207 § 3 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 228 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 Europejskiej Konwencji Ochrony Praw Człowieka przez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych zawartych w pismach z dnia 7 grudnia 2010 r., i z dnia 15 grudnia 2010 r. z jednoczesnym wnioskiem w trybie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia z dnia 21 grudnia 2010 r. Sądu Apelacyjnego w Gdańsku o oddaleniu tych wniosków dowodowych;

3) naruszenie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 5 Europejskiej Konwencji Ochrony Praw Człowieka przez:

a/ niezasadne uznanie, że oddalenie wniosków dowodowych przez Sąd Okręgowy zgłoszonych w piśmie z dnia 15 września 2008 r. oraz pozostałych wniosków dowodowych pozwanego zgłoszonych przed tym sądem było zasadne i nie doprowadziło do naruszenia przepisów postępowania,

b/ niezasadne uznanie przez Sąd Apelacyjny, że zaniechanie przez Sąd Okręgowy przeprowadzenie dowodu z akt rejestrowych spółek i analizy tych akt było działaniem prawidłowym i nie naruszyło przepisów postępowania,

c/ niezasadne uchylenie się przez Sąd Apelacyjny od oceny kwestii nieważności umieszczenia na wekslu indosu in blanco przez przyzmat art. 77 Prawa upadłościowego i naprawczego,

d/ niezasadne uchylenie się przez Sąd Apelacyjny od oceny nieważności umieszczonego na wekslu indosu in blanco przez przyzmat art. 379 § 1 k.s.h.,

e/ niezasadne uznanie przez Sąd Apelacyjny, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należności głównej jest niezasadny, mimo

zaniechania przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tym zakresie,

4/ naruszenia art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., art. 391 k.p.c. w zw. z art. 45 Konstytucji i art. 6 Europejskiej Konwencji Ochrony Praw Człowieka polegające na niezasadnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że fakt pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony był działaniem prawidłowym i nie doprowadził do naruszenia przepisów postępowania.

W oparciu o podstawę naruszenia przepisów prawa materialnego:

1/ naruszenie art. 10 i 17 pr. weksl. polegające na niezasadnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że w sprawie znajdują zastosowanie ograniczenia możliwości powoływania się przez pozwanego na zarzuty ze stosunku podstawowego pomimo, że powiernicze nabycia przez powoda przedmiotowego weksla wskazuje, iż ograniczenia te nie powinny mieć zastosowania;

2/ art. 6 k.c. w zw. z art. 16 , art. 7 pr. weksl. w zw. z art. 336 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 pr. upadł i napr. w zw. z art. 379 § 1 k.s.h. polegające na niezasadnym przyjęciu, że powodowi przysługuje legitymacja formalna pomimo faktu, że indos in blanco umieszczony na wekslu stanowi nieważną czynność prawną, co skutkuje brakiem legitymacji czynnej powoda oraz faktu, że powód nie wykazał, że indos in blanco pochodzi od remitenta weksla i został podpisany przez osobę uprawnioną do reprezentacji indosanta weksla L. S.A.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji ewentualnie uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawę podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów procesowych, z których każdy wskazuje m. innymi na naruszenie zasadniczych dla ich oceny przepisów art. 381 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c., stanowią twierdzenia

dotyczące wadliwości postępowania dowodowego przed Sądami obu instancji, polegającej na bezzasadnym pominięciu wniosków dowodowych pozwanego.

Kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku pod tym kątem wymaga więc odniesienia się kolejno do kwestii akceptacji Sądu Apelacyjnego dla pominięcia określonych dowodów przez Sąd Okręgowy, oraz oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Stosownie do art. 217 § 2 k.p.c. sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Powołanie dowodów w sposób mogący powodować zwłokę w postępowaniu nie może jednak prowadzić do ich pominięcia, jeżeli nie zostały w sposób dostateczny wyjaśnione istotne i sporne okoliczności, których wykazaniu służyć ma ich powołanie. Okolicznościami spornymi w tym ujęciu są nie tylko te okoliczności, co do których strony pozostają w sporze ale także okoliczności, które nie zostały wyjaśnione na korzyść strony powołującej dalsze dowody. Nie można pominąć dowodów w sytuacji gdy dotychczasowe postępowanie prowadzi do wniosków sprzecznych z twierdzeniami strony zgłaszającej nowe dowody. Dowody niewątpliwie powoływane są tylko dla zwłoki, gdy okoliczności, które mają być przy ich pomocy wykazane zostały już dostatecznie wyjaśnione albo gdy nie mogą one służyć wyjaśnieniu spornych okoliczności.

Model apelacji pełnej pozwala na przytaczanie w postępowaniu apelacyjnym dowodów koniecznych dla wykazania wadliwości orzeczenia sądu pierwszej instancji pozostawiając uznaniu sądu apelacyjnego możliwość skorzystania z tych dowodów. Przepis art. 381 k.p.c., co do zasady przyjmuje, że nowe fakty i dowody są dopuszczalne w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, a jedynie wyjątkowo mogą być przez sąd pominięte. Wypowiadając się co do tej kwestii w wyroku z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 447/08 (nie publ.) trafnie wskazał Sąd Najwyższy, że sąd drugiej instancji nie powinien pomijać nowych faktów i dowodów zgłoszonych w apelacji, jeżeli o potrzebie ich powołania strona dowiedziała się w konkretnej sprawie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Realizacja celu unormowania w art. 381 k.p.c., wyrażającego się w dążeniu do koncentracji materiału procesowego przed sądem pierwszej instancji nie może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwego procesu, który oparty być musi na wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy. Pominięcie tych względów przy wykładni i stosowaniu przepisów o postępowaniu dowodowym narusza prawo do sądu (art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka) interpretowane łącznie z zasadą rzetelnego procesu sądowego, gwarantującego jego uczestnikom możliwość przedstawienia sądowi swojej sprawy.

Na tym tle postępowanie Sądu Apelacyjnego w omawianym zakresie przedstawia się jako wadliwe.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym, w wykonaniu zarządzenia Przewodniczącego w tym Sądzie z dnia 3 września 2008 r., pozwany przedstawił pismo przygotowawcze, w którym powołał dowody z protokołów zeznań wymienionych w nim świadków, złożonych w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod sygn. Ds. /.../ w Prokuraturze Rejonowej na okoliczność treści ich zeznań oraz dla ustalenia, czy posiadają oni wiedzę dotyczącą przedmiotowego weksla, w szczególności wierzytelności nim zabezpieczonej, daty i miejsca złożenia podpisów pod wekslem osób, które posiadały weksel od chwili wystawienia do wszczęcia sprawy, kolejności powstania zapisów na wekslu. W piśmie tym twierdził, że powód wszedł w posiadanie weksla w drodze cesji wierzytelności wynikającej z weksla, zawartej z Lechem G., na podstawie której powód ma jedynie wyegzekwować wierzytelność w stosunku do pozwanego, za co otrzyma 5% wierzytelności, której reszta ma być przekazana na zapłatę publicznych zobowiązań Spółki L. S.A. Z twierdzeń tych wywodził ocenę o pozorności indosu, a obecnie w skardze kasacyjnej formułuje tezę o jego powierniczym charakterze. Podnosił nadto m. innymi, że weksel został wypełniony dopiero w dacie tej czynności, a więc po upływie terminu przedawnienia zobowiązania ze stosunku podstawowego. Na rozprawie w dniu 30 października 2008 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowody z wnioskowanych odpisów protokołów zeznań świadków przesłuchanych w postępowaniu przygotowawczym, które następnie - przy akceptacji Sądu Apelacyjnego - ocenił jako pozbawione znaczenia, gdyż - jak stwierdził - nie mogą one zastąpić dowodu z przesłuchania świadków, a

jednocześnie poniechał analizy treści tych protokołów z uwagi na zbyt ogólnie sformułowaną tezę dowodową uzasadniającą wniosek pozwanego o przeprowadzenie tego dowodu. Sąd Apelacyjny podzielił tę ocenę i przy błędnym zrelacjonowaniu tezy dowodowej uzasadniającej wniosek pozwanego o przesłuchanie tych świadków oraz świadka Henryka G. bezpośrednio przed Sądem Okręgowym, zaakceptował - z odwołaniem się do tego samego argumentu - pominięcie przez ten Sąd wcześniej dopuszczonego, a następnie bez uzasadnienia pominiętego dowodu z ich przesłuchania.

Okoliczności, których wykazaniu służyć miały pominięte dowody pozostają w związku z twierdzeniami faktycznymi pozwanego, są więc zdatne do wykazania tych twierdzeń. Ustalone na tej podstawie i dotychczas niewyjaśnione fakty mogą mieć znaczenie dla obrony pozwanego opartej na zarzucie, że w okolicznościach sprawy nie doszło skutecznego indosu własnościowego, a konsekwencji mogą wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy. Pozwany kwestionował charakter indosu kwalifikując go w oparciu o te same twierdzenia początkowo jako pozorny a obecnie jako powierniczy. Twierdził, że weksel został powierzony indosatariuszowi jedynie do inkasa, co łączył z zarzutem działania przez powoda na szkodę dłużników. Sądy orzekające, które nie były związane oceną prawną pozwanego odnośnie do rzeczywistego charakteru indosu dokonanego na rzecz powoda, ograniczyły się do rozważenia kwestii pozorności indosu. Dokonana przez Sąd Apelacyjny jedynie w oparciu o pobieżną analizę umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 8 września 2005 r. ocena charakteru indosu oraz jego skutków dla możliwości zastosowania przepisów art. 10 i 17 pr. weksl., bez weryfikacji twierdzeń i zarzutów pozwanego w tym zakresie, w następstwie nieuzasadnionego oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych na ich poparcie w postępowaniu apelacyjnym w stanie faktycznym, który w tej sytuacji uznać należy za niedostatecznie wyjaśnionym z punktu widzenia hipotezy norm zawartych w art. 10 i art. 17 pr. weksl. narusza te przepisy.

W obrocie wekslowym, obok indosu własnościowego, przenoszącego wszystkie prawa z weksla na indosatariusza (art. 11 pr. weksl.) oraz obok indosu pełnomocniczego dającego tylko pełnomocnictwo do wykonywania praw z weksla (art. 18 pr. weksl.) występuje także ukryty indos powierniczy, który pozornie ma

postać indosu własnościowego i ma miejsce wtedy, gdy indosant przenosi weksel na drugą osobę nie w zamiarze przeniesienia na nią własności weksla lecz w celu wytworzenia dla tej osoby legitymacji do inkasowania weksla. Indos powierniczy w celu inkasa może służyć wyłącznie interesom indosanta albo interesom indosatariusza. W pierwszym przypadku, art. 10 i art. 17 pr. weksl. nie wyłączają podnoszenia przez dłużnika wekslowego względem indosatariusza zarzutów przysługujących mu przeciw indosantowi (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 88, z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 23/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 89). W takiej sytuacji brak jest bowiem w istocie czynności z zakresu obrotu prawnego, chronionego przez art. 10 i art. 17 prawa wekslowego. Zgodnie z wolą indosanta i indosatariusza ostateczne skutki tego indosu mają się bowiem realizować nie w sferze prawnej indosatariusza tj. osoby trzeciej względem stosunku, z którego wynikają zarzuty służące dłużnikowi przeciwko indosantowi, lecz w sferze prawnej indosanta, będącego podmiotem stosunku prawnego, z którego dłużnik wywodzi zarzuty. Odpada więc wówczas podstawowe założenie zastosowania przewidzianego w art. 10 i art. 17 pr. weksl. ograniczenia dopuszczalności zarzutów wobec posiadacza weksla, który nabył go na zasadach prawa wekslowego.

Dopóki jednak (jak w dotychczasowym stanie przedmiotowej sprawy) nie zostały wyczerpane przesłanki wyłączające stosowanie art. 10 i art. 17 pr. weksl., to jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, osoba przeciwko której dochodzi się praw z weksla nie może wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami opartymi na stosunkach osobistych z wystawcą lub poprzednimi posiadaczami. Bezzasadnie kwestionuje więc skarżący naruszenie przepisów postępowania polegające na oddaleniu przez sądy obu instancji wniosków dowodowych służących wykazaniu takich – przedwcześnie obecnie - zarzutów.

Nie może być uwzględniony zarzut błędnego przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że powodowi przysługuje legitymacja formalna w niniejszym postępowaniu, mimo podpisania indosu przez osobę nieuprawnioną do reprezentacji indosanta – L. SA. Zarzut oparty bowiem został na ustaleniach faktycznych odmiennych od przyjętych przez Sąd Apelacyjny jako podstawa

rozstrzygnięcia, które nie mogą być miarodajne dla oceny, czy prawo materialne zostało właściwie zastosowane.

Warunki funkcji legitymacyjnej weksla, które określa art. 16 ust. 1 pr. weksl. stanowią: faktyczne władztwo nad wekslem i wykazanie się nieprzerwanym ciągiem indosów. Okoliczności materialne nie znajdujące wyrazu w treści i formie weksla w zasadzie nie mają znaczenia dla oceny legitymacji formalnej weksla danej osoby. Dlatego nie przerywają szeregu indosy sfalszowane, pochodzące od osób niemających zdolności do czynności wekslowych, czy niewłaściwie reprezentowanych. Posiadacz weksla, który nie ma legitymacji formalnej może dokonać ważnie indosu, jeżeli tylko jest uprawniony materialnie. Indosatariusz nabywa prawa wekslowe od legitymowanego formalnie indosanta, chociażby ten nie był materialnie uprawniony. Warunkami nabycia weksla i jednocześnie inkorporowanej w nim wierzytelności od osoby nieuprawnionej są: uzyskanie przez nabywcę legitymacji formalnej i brak po jego stronie złej wiary lub rażącego niedbalstwa (art. 17 pr. weksl.). Ta ostatnia kwestia nie jest jednak objęta zarzutem naruszenia art. 16 pr. weksl., które skarżący wiąże z przepisami art. 6 i art. 336 k.c, art. 77 ust. 1 pr. upał. i napr. oraz art. 379 § 1 k.s.h.

Wykazanie przez pozwanego dowodami, których przeprowadzenia domagał się dotychczas bezskutecznie, braku legitymacji formalnej powoda nie oznacza, pozbawienia powoda możliwości dochodzenia przed sądem zapłaty weksla, lecz jedynie wyłączenie możliwości skorzystania z ułatwienia dowodowego określonego w art. 16 ust. 1 pr. weksl. Osoba, która włada wekslem i wykazuje swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów korzysta z usuwalnego ustawowego domniemania posiadania prawnego weksla tj. przysługiwania jej weksla i ucieleśnionej w nim wierzytelności. Znaczenie formalnej legitymacji wekslowej polega na tym, że przedłożenie weksla zawierającego nieprzerwany ciąg indosów stanowi w procesie o zapłatę sumy wekslowej wystarczający dowód dochodzonego roszczenia. Ciężar obalenia tego domniemania spoczywa na pozwanym kwestionującym żądanie pozwu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 r., I CSK 130/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 93).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

jw